

Andrzej Wędzki (1927–2017)

Andrzej Wędzki urodził się w Lesznie 14 listopada 1927 roku. Jego rodzice, Józef i Władysław, byli nauczycielami w tamtejszej Państwowej Szkole Handlowej, a od 1 września 1937 roku po przekształceniu tej szkoły na Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie, ojciec otrzymał stanowisko dyrektora, które pełnił aż do wybuchu wojny. Matka, z domu Królikowska, wywodząca się z kręgów galicyjskiej inteligencji, pochodziła z okolic Krakowa, czyli terenu dawnej Galicji, natomiast ojciec z leżącego w niewielkiej odległości Miechowa, znajdującego się już na terenie zaboru rosyjskiego. Przyjechali do Leszna na początku lat dwudziestych XX wieku, by po wyzwoleniu się Wielkopolan spod władzy pruskiego zaborcy kształcić polską młodzież. W roku szkolnym 1934/1935 A. Wędzki rozpoczął w Lesznie naukę w Szkole Ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym i w czerwcu 1939 roku otrzymał świadectwo ukończenia piątej klasy. Bezpośrednio po napaści Niemiec na Polskę w pierwszych dniach września 1939 roku, w związku z ewakuacją pracowników państwowych z pasa przygranicznego, w którym leżało Leszno, wraz z rodzicami i młodszą siostrą Ireną przez Słupcę dotarł do wsi Krzyżanów koło Kutna, skąd po zajęciu tych terenów przez Niemców wrócił na krótki czas do Leszna. Jednak niebawem w obawie przed przymusowym wysiedleniem rodzice A. Wędzkiego wraz z dziećmi powtórnie opuścili Leszno, znajdując początkowe schronienie u siostry mamy pracującej jako nauczycielka w Zbiersku pod Kaliszem, a w połowie grudnia 1939 roku szczęśliwie przedostali się do Krakowa, gdzie próbowali rozpocząć nowe życie w wynajętym mieszkaniu przy ul. Mickiewicza. Tam też w latach 1939/1940 i 1940/1941 A. Wędzki ukończył 6 i 7 klasę. Jednak w lecie 1941 roku na polecenie władz niemieckich musieli oni opuścić zajmowane mieszkanie. Jednocześnie rodzice otrzymali możliwość zatrudnienia w nowo otwieranej szkole handlowej w Miechowie. W tym to mieście rodzina państwa Wędzkich przebywała od lata 1941 roku aż do końca wojny w 1945 roku, a pobyt w nim w dużym stopniu wpłynął na ukształtowanie się i rozwój zainteresowań badawczych A. Wędzkiego, które kontynuował i pogłębiał na dalszych etapach swego rozwoju naukowego. Duże piętno na jego psychice wywarły tragiczne wydarzenia, których był mimowolnym świadkiem, mieszkając w pobliżu więzienia i mając z domu widok na jego dziedziniec, na którym się one rozgrywały. W latach 1941–1944, w ramach tajnego nauczania w Miechowie przerobił materiał gimnazjum zakończony w 1945 roku małą maturą. Po powrocie do Leszna po zakończeniu działań wojennych w latach 1945/1946 uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie, gdzie zdał egzamin dojrzałości. Zaraz po tym 1946 roku rozpoczął studia na wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego studiując pra-

wo i ekonomię. Pod kierunkiem prof. Zygmunta Wojciechowskiego napisał pracę seminaryjną o drużynie książęcej. Jej poziom był tak wysoki, że w 1950 roku została obroniona jako praca magisterska z dziedziny prawa. W tym czasie miał już zaawansowane dwie inne prace z dziedziny ekonomii. Pierwsza, napisana w 1949 roku, zatytułowana *Ruch naturalny większych miast polskich po II wojnie światowej* opisywała przemiany demograficzne Poznania po 1945 roku, druga ukończona w 1951 roku nosiła tytuł *Rozwój polskiej marynarki handlowej 1918–1938* i omawiała polską flotę handlową w okresie międzywojennym. Na ich podstawie A. Wędzki uzyskał w 1951 roku stopień magistra nauk ekonomiczno-politycznych. Z dniem 1 lutego 1953 roku podjął pracę naukową w Redakcji Słownika Starożytności Słowiańskich działającej wówczas w ramach Instytutu Zachodniego, a od 1955 roku przeniesionej do nowopowstałego Zakładu Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk (obecnie Instytut Slawistyki PAN). Pracując nieprzerwanie w tej instytucji aż do przejścia na emeryturę w 2006 roku, obejmował kolejno stanowiska: asystenta (1953), starszego asystenta (1955), adiunkta (1962), docenta (1974). W 1988 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1991 roku – profesora zwyczajnego. Od 1984 roku kierował Zakładem Wczesnej Historii Słowiańszczyzny Instytutu Slawistyki PAN, który od 2005 roku zmienił nazwę na Zakład Historii. Po przejściu na emeryturę z dniem 1 stycznia 1998 roku nadal kierował Zakładem, będąc zatrudnionym na pół etatu do 31 grudnia 2006 roku.

W 1962 roku A. Wędzki uzyskał stopień doktora na Wydziale Prawa UAM na podstawie dysertacji pt. *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łódzkiej do końca XIV w.*, napisanej pod kierunkiem prof. Zdzisława Kaczmarczyka¹. W 1974 roku habilitował się na Wydziale Prawa UAM na podstawie rozprawy *Początki reformy miejskiej w środkowej Europie do połowy XIII w.*, otrzymując stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie historii państwa i prawa². Jedną z podstaw do nadania mu tytułu profesora nadzwyczajnego była praca *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski zachodniej*³. W ramach prac etatowych brał udział autorski i redaktorski w przygotowaniu wszystkich tomów *Słownika starożytności słowiańskich*, poczynawszy od pierwszego tomu wydanego w 1962 roku do ostatniego ósmego, który ukazał się w 1996 roku. Tematyka jego zainteresowań badawczych obejmowała studia nad przemianami osadniczymi i podziałami terytorialnymi w średniowieczu oraz procesami urbanizacyjnymi w środkowej Europie, dzieje miast w szerokim aspekcie badawczym, uwzględniającym zarówno procesy gospodarcze, społeczne, jak i prawno-ustrojowe i przestrzenne. Problematyce tej poświęcił szereg publikacji książkowych, rozdziałów w monografiach poszczegół-

¹ A. Wędzki, *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne Ziemi Łódzkiej do końca XIV w.*, SA 13, 1966, s. 1–141.

² Tenże, *Początki reformy miejskiej w środkowej Europie do połowy XIII w.* Słowiańszczyzna Zachodnia. Warszawa–Poznań 1974 [Prace Komisji Historycznej PTPN, 27].

³ Tenże, *Ze studiów nad procesami osadniczymi ziem Polski zachodniej*. Wybrane zagadnienia. Wrocław 1987.

nych miast i artykułów⁴. W dziedzinie badań nad osadnictwem ustalał związki zachodzące pomiędzy siecią osadniczą a kształtowaniem się podziałów terytorialnych, co znalazło zastosowanie w próbach rekonstrukcji przebiegu granic na różnych terenach i w różnym czasie. Współpracował także ze służbą konserwatorską różnych szczebli przy opracowywaniu dokumentacji historycznej miejskich zespołów zabytkowych, jak i poszczególnych obiektów. Był także konsultantem szeregu ekspedycji archeologicznych⁵.

Przedstawiony powyżej biogram ukazuje wprawdzie kolejne etapy działalności naukowej A. Wędzkiego, zwracając uwagę na problematykę stanowiącą przedmiot jego długoletnich zainteresowań badawczych, chcąc jednak bliżej przyjrzeć się jego postaci, należałoby uwzględnić zarówno jego publikacje, jak też materiały zawarte w jego spuściźnie naukowej⁶. Na ich podstawie wyłania się obraz człowieka, dla którego odkrywanie przeszłości zgodnie z maksymą niemieckiego historyka Leopolda von Rankego: *wie es eigentlich gewesen?* stało się życiową pasją, której poświęcał niemal każdą chwilę już od wczesnej młodości. Początki jego zainteresowania historią sięgają tragicznego dla Polaków okresu II wojny światowej, kiedy to wraz z najbliższą rodziną w wieku 14 lat znalazł się w Miechowie, gdzie przebywał od czerwca 1941 roku aż do zakończenia działań wojennych w 1945 roku. Po latach tak to wspominał: „chyba właśnie w Miechowie o tak ciekawej i wciąż zagadkowej przeszłości (Jaksa!) skryształizowały się ostatecznie moje zainteresowania historią i po studiach obrałem drogę naukową”⁷. Część wspomnień z tamtych lat opublikował w 2008 roku w lokalnej gazecie „Wieści Miechowskie”⁸. Pozostałe w formie pożółkłych kart maszynopisu, spisane na odwrocie poniemieckich druków urzędowych, pozostają nieopublikowane w jego spuściźnie, jak choćby liczący 8 stron maszynopis z 1948 roku zatytułowany *Wspomnienia z czasów okupacji z lat 1939–45*. Są tam opisane m.in. tragiczne wydarzenia z tamtych lat, których był naocznym świadkiem, rozgrywające się zarówno w samym Miechowie, jak i jego okolicy, a w szczególności zbrodnie okupanta na ludności polskiej i żydowskiej dokonywane na terenie wspomnianego wyżej więzienia. W innym maszynopisie przedstawił swoje wspomnienia z okresu od lipca 1944 roku do momentu wyzwolenia Miechowa przez wojska radzieckie w połowie stycznia 1945 roku. Temu miastu oraz jego mieszkańcom, od któ-

⁴ Bibliografia prac A. Wędzkiego została opublikowana w wydany w roku 2007 z okazji osiemdziesiątych urodzin zbiorze artykułów pt. *Przechadzki po Wielkopolsce*. Zob. A. Wędzki, *Przechadzki po Wielkopolsce*. Poznań 2007, s. 11–35.

⁵ Życie i działalność naukową A. Wędzkiego przedstawił Ryszard Grzesik w artykule napisanym z okazji osiemdziesiątej rocznicy jego urodzin. Zob. R. Grzesik, *Profesor Andrzej Wędzki jako archeolog i sławista – w 80-lecie urodzin*, SA 48, 2007, s. 285–316.

⁶ Spuścizna naukowa A. Wędzkiego zgodnie z jego wolą została przekazana do poznańskiego Oddziału Archiwum PAN i otrzymała sygnaturę P.III.128. Ponieważ spuścizna nie została jeszcze w pełni zinwentaryzowana, poszczególne jednostki archiwalne nie posiadają własnych sygnatur.

⁷ Fragment listu do Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Miechowie, *Wieści Miechowskie* nr 9 (194) z 16 maja 2008, s. 16.

⁸ *Wieści Miechowskie* nr 8 (194) z 11 kwietnia 2008, s. 10, oraz nr 9 (193) z 16 maja 2008, s. 16–17.

rych doświadczył wiele życzliwości, poświęcił ostatnią w życiu monografię⁹. Było to studium historyczne poświęcone genezie i rozwojowi klasztornej ośrodka miejskiego w Miechowie, fundacji klasztoru bożogrobców a także osobie Jaksy – fundatora klasztoru miechowskiego. Praca ta stanowiła pokłosie rozbudzonych przed laty w Miechowie zainteresowań A. Wędzkiego historią, podkreślając zarazem szczególne miejsce tego miasta i regionu w jego życiu.

Pierwszy etap rozwoju naukowego A. Wędzkiego przypada na okres rozpoczętych w 1946 roku studiów na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Punktem zwrotnym była decyzja zapisania się na seminarium prof. Zygmunta Wojciechowskiego. Zachowała się jego następująca notatka na ten temat:

Decyzja zapisania się na seminarium prof. Z. Wojciechowskiego zapadła w czasie rozmowy z dr. Weymannem. Wahałem się wówczas między Kaczmarczykiem a Z. Wojciechowskim. Weymann radził pójść do Wojciechowskiego. Pierwsze posiedzenie odbyło się w gabinecie w Collegium Philosophicum w październiku 1950 r. Na pierwsze posiedzenie zjawili się kilkanaście osób – zwartą grupę stanowili drugorocznicy (Knoppek, Boras, Mirowski, Konwiński, Powąski). Reszta to studenci przeważnie z prawa chcący pisać prace magisterskie. Ja, Kasior i Hencko byli kandydatami do prac doktorskich¹⁰.

Zafascynowany pracą naukową po obronie obydwu prac magisterskich A. Wędzki starał się o aspiranturę na Uniwersytecie, lecz nie został przyjęty. Postanowił go jednak zatrudnić Z. Wojciechowski w utworzonym i kierowanym przez niego Instytucie Zachodnim Sekretariacie Redakcji *Słownika starożytności słowiańskich*. W ciągu ostatnich pokoleń slawistów istniało kilka prób encyklopedycznego przedstawienia stanu badań nad najdawniejszymi dziejami Słowian. W Polsce taka próba została podjęta po raz pierwszy w 1927 roku przez Federację Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej na zjeździe w Warszawie, a pomysłodawcą był prof. Franciszek Bujak. Według ówczesnej koncepcji przygotowanej przez środowisko slawistów lwowskich, miał on być „na szeroką miarę pomyślaną encyklopedią przeszłości krajów i narodów całej Słowiańszczyzny”¹¹. Miał powstawać przy międzynarodowej współpracy uczonych i liczyć 5–6 tomów. W 1934 roku ukazał się zeszyt próbny zawierający 12 artykułów z różnych krajów słowiańskich¹². Jednak obok trudności natury organizacyjnej i finansowej dały znać o sobie także problemy polityczne skutecznie hamujące prace aż do wybuchu II wojny światowej. Do idei tego typu wydawnictwa nawiązała slawistyka polska po II wojnie światowej. W 1949 roku

⁹ A. Wędzki, *Miechów w średniowieczu. Studia z dziejów miasta i klasztoru. Zagadka Jaksy*. Warszawa 2014.

¹⁰ Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, sygn. P.III.128.

¹¹ H. Batowski, *Słownik starożytności słowiańskich*, Odrodzenie, 1945, nr 29, s. 8.

¹² *Słownik starożytności słowiańskich / Dictionnaire des antiquités Slaves*, Wydaje Komitet Redakcyjny z ramienia Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej / Publié par le Comité de Rédaction des Sociétés Historiques de l'Europe Orientale. Zeszyt próbny, Fascicule d'épreuve, Warszawa 1934 (Nakładem kasy im. Mianowskiego z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej).

na posiedzeniu Komisji Słowianoznawczej PAU, kiedy to Tadeusz Lehr-Spławiński i Z. Wojciechowski wysunęli propozycję:

stworzenia dzieła o charakterze podręcznym, które by można opracować własnymi tylko siłami polskich słowianoznawców w stosunkowo niedługim czasie, bez uciekania się do zbyt szerokiej, a więc kosztownej i mało sprawnej organizacji, tak bardzo utrudniającej realizację zamierzeń z okresu międzywojennego¹³.

Miało ono stanowić podsumowanie dotychczasowych badań slawistycznych oraz ich racjonalne skoordynowanie. Zamierzano objąć zasięgiem chronologicznym okres od czasu pojawienia się Słowian w źródłach pisanych i archeologicznych do przełomu XII/XIII wieku, a więc do okresu ostatecznego wykrystalizowania się w pełni zorganizowanych państw słowiańskich.

Wraz z rozpoczęciem pracy naukowej w Instytucie Zachodnim w dniu 1 lutego 1953 roku A. Wędzki został skierowany do wspomnianego Sekretariatu Redakcji *Słownika starożytności słowiańskich*, co zbiegło się z zakończeniem prac przygotowawczych nad tą publikacją. Polegały one na wypracowaniu koncepcji *Słownika*, ustaleniu listy haseł i stworzeniu struktury organizacyjnej wydawnictwa. Na jego czele stała Redakcja Główna, a pierwszymi redaktorami zostali prof. T. Lehr-Spławiński i Z. Wojciechowski. Po śmierci tego ostatniego w 1955 roku jego miejsce zajął prof. Gerard Labuda, pozostający w gronie redaktorów od pierwszego do ostatniego ósmego tomu, który służył *Słownikowi* stałą i wszechstronną pomocą. Współredaktorem tomów 1–3 *Słownika* był także prof. Władysław Kowalenko, który pomimo odejścia na emeryturę w 1962 roku związany był z Redakcją do swojej śmierci w 1966 roku. Po śmierci prof. T. Lehra-Spławińskiego w 1965 roku zastąpił go prof. Zdzisław Stieber. Współredaktorami ostatniego, ósmego tomu zostali prof. Antoni Gąsiorowski i właśnie prof. Andrzej Wędzki. Ciałem opiniodawczym był Komitet Redakcyjny złożony z redaktorów działów, a wykonawczym – Sekretariat Redakcji. Całokształt spraw administracyjnych związanych ze zbieraniem haseł prowadził Sekretariat. Spoczywał również na nim obowiązek redakcyjnego przygotowania haseł do druku oraz korekty wydawniczej. W chwili, gdy A. Wędzki podejmował pracę, w Sekretariacie trwały prace nad *Słownikiem* mającym być w pierwotnym założeniu dwutomową publikacją o charakterze popularnonaukowym, zawierającym około 3600 haseł opracowanych wyłącznie przez polskich autorów. Było to wymuszone ówczesnymi uwarunkowaniami politycznymi, które niemal całkowicie uniemożliwiały współpracę międzynarodową. Szacowano, że *Słownik* będzie liczył 1200 stron druku i zakładano jego opublikowanie na lata 1954–1955. Jednak dopiero w 1958 roku ukazał się jego *Zeszyt dyskusyjny*¹⁴. Poddano go krytycznej ocenie podczas odbywającej się w Poznaniu w dniach 15–16 maja 1959 roku konferencji pod egidą Komitetu Słowianoznawstwa PAN i postanowiono przekształcić go w wielotomową specjalistyczną encyklopedię. Postanowiono także konsultować w gronie specjalistów z poszczególnych krajów hasła dotyczące Czechosłowacji i Bałkanów, szczególnie pod

¹³ Przedmowa, w: *Słownik starożytności słowiańskich. Zeszyt dyskusyjny*, Wrocław 1958, s. IV.

¹⁴ *Słownik starożytności słowiańskich. Zeszyt dyskusyjny* (jak w przyp. 13).

kątem uzupełnień bibliograficznych. Ostatecznie liczba haseł w *Słowniku* wraz z suplementem wyniosła około 4500, a do ostatniego tomu dołączono indeks nazw osobowych i miejscowych. W roku 1961 ukazał się zeszyt 1 (A–B) tomu 1, zapoczątkowując wieloletni cykl wydawniczy, który zakończył się dopiero w 1996 roku, a więc po 35 latach, wydaniem drugiego zeszytu tomu 8 *Słownika*.

Redakcja *Słownika starożytności słowiańskich* od 1955 roku działała w ramach nowo utworzonego Zakładu Słowianoznawstwa PAN, przekształconego w 1977 roku w Instytut Słowianoznawstwa PAN, a po 1989 roku przemianowanego na Instytut Slawistyki PAN¹⁵. W 1976 roku Redakcję przekształcono w Pracownię Wczesnej Historii Słowiańszczyzny, w 1978 roku podniesiono do rangi Zakładu, będącego obecnie Zakładem Historii Instytutu Slawistyki PAN. Od chwili rozpoczęcia pracy w Sekretariacie Redakcji aż do czasu ukazania się ostatniego tomu A. Wędzki przez kolejne 43 lata poświęcił się bez reszty pracy nad *Słownikiem*. Dzięki jego zaangażowaniu w odstępie kilku lat ukazywały się kolejne tomy aż do wspomnianego ostatniego zeszytu, zawierającego indeksy nazw osobowych i miejscowych, przez co do dzisiaj *Słownik* nadal stanowi jedyne tego typu interdyscyplinarne kompendium wiedzy o charakterze encyklopedycznym o dziejach i kulturze dawnych Słowian, do którego – oprócz podstawowych dyscyplin, jak historia, archeologia czy językoznawstwo – włączono także prawo, antropologię, etnografię, literaturę i historię sztuki. Na barkach A. Wędzkiego spoczął wysiłek organizacji Redakcji. Praktycznie przez cały czas wydawania *Słownika* on właśnie odpowiadał za dobór haseł, pilnowanie, by autorzy wywiązywali się z zobowiązań wobec Redakcji, a Redakcja regulowała zobowiązania finansowe wobec autorów. Sprawdzał on również nadsyłane do Redakcji hasła pod względem merytorycznym i stylistycznym, a także dobierał do nich ilustracje. Był faktycznym organizatorem codziennej pracy, dzięki której Redakcja mogła sprawnie funkcjonować, przekazując do wydawnictwa Ossolineum w Wrocławiu gotowe materiały do kolejnych tomów. Należy również podkreślić, że *Słownik* realizowany był stale przez niewielki, zaledwie kilkusobowy zespół pracowników Redakcji. Potrzeby wydawnictwa sprawiły, że poszczególni pracownicy oprócz prac typowo redakcyjnych zmuszeni byli do specjalizacji w pewnych dziedzinach, zwłaszcza takich jak rusycystyka i bałkanistyka, gdzie dotkliwy brak polskich badaczy uniemożliwiał opracowanie haseł z pewnych terenów i groził zachwianiem równowagi w opisie poszczególnych ziem słowiańskich. A. Wędzki, oprócz haseł dotyczących Polski, Czech, Słowacji, Rusi i Połabszczyzny, z czasem podjął się także pisania haseł dotyczących Chorwacji. W sumie opracował ponad 700 haseł.

Duże utrudnienie w pracach nad *Słownikiem* stanowiła dla Redakcji bardzo szczupła baza materiałowa. Początkowo korzystała ona z zasobów biblioteki Instytutu Zachodniego, jednak w miarę postępu prac coraz bardziej odczuwalny stawał się brak odpowiedniego księgozbioru o profilu związanym z prowadzonymi pracami

¹⁵ Redakcja *Słownika starożytności słowiańskich* mieściła się w Poznaniu początkowo w kamienicy przy ul. Chełmońskiego, w latach 1958–1973 w Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku, a od lutego 1973 roku na pierwszym piętrze secesyjnej kamienicy przy ul. Zwierzynieckiej 20, w której przed II wojną światową znajdował się konsulat Niemiec.

nad *Słownikiem*. Wówczas A. Wędzki rozpoczął kompletowanie księgozbioru, który z biegiem czasu rozrósł się do rozmiarów dużej biblioteki, liczącej około 13 tysięcy woluminów książek i 1200 tytułów czasopism, co w efekcie tworzyło księgozbiór składający się z ponad 40 tysięcy pozycji. Pierwsze egzemplarze książek trafiły do biblioteki w 1957 roku. W 1958 roku, dzięki staraniom A. Wędzkiego, biblioteka otrzymała w darze książki o tematyce slawistycznej od Instytutu Zachodniego. To „źródło” dopływu książek i czasopism funkcjonowało przez kilkadziesiąt lat aż do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Stan posiadania biblioteki uzupełniany był czynionymi przez A. Wędzkiego zakupami, których efektem były przynoszone przez niego co kilka dni torby pełne książek zakupionych w drodze do pracy. Jeszcze w latach pięćdziesiątych XX wieku A. Wędzki nawiązał kontakt ze Składnicą Księgozbiorów Zabezpieczonych w Stalinogrodzie (tak nazywały się wówczas Katowice), skąd w plecaku i paczkach przywoził wiele cennych książek pochodzących z poniemieckich bibliotek znajdujących się na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Wśród nich było wiele monografii miast z terenu Śląska i Ziemi Lubuskiej oraz liczne lokalne czasopisma zawierające dużo cennych informacji na temat osadnictwa na tamtych terenach. Dzięki staraniom A. Wędzkiego biblioteka otrzymywała w darze wiele cennych pozycji od różnych instytucji państwowych. Cennym nabytkiem była część księgozbioru ks. Stanisława Kozierowskiego, obejmująca dział językoznawczy, przekazana przez Archiwum Państwowe w Poznaniu. A. Wędzki nawiązał także kontakty z instytucjami zagranicznymi, dzięki którym biblioteka otrzymywała w drodze wymiany liczne publikacje głównie z Czechosłowacji, Jugosławii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, co pozwoliło Redakcji na bieżąco obserwować postępy w badaniach nad osadnictwem słowiańskim w średniowieczu. Z inicjatywy A. Wędzkiego biblioteka wzbogaciła się o wiele publikacji encyklopedycznych i słowników, w tym zagranicznych, posiadała m.in. pełen komplet takich wydawnictw encyklopedycznych, jak *Lexikon des Mittelalters* czy *Lexikon zur byzantinischen Kunst*. Po śmierci A. Wędzkiego na mocy testamentu został do niej dołączony jego prywatny księgozbiór zawierający ponad 10 tysięcy woluminów o tematyce historycznej, archeologicznej, biograficznej oraz z zakresu historii sztuki i numizmatyki wzbogacony o kolekcję map. Pragnął on, aby dzięki temu biblioteka Zakładu Historii Instytutu Slawistyki PAN jeszcze przez wiele lat mogła służyć badaczom dziejów Słowian swoim unikalnym księgozbiorem. Niestety kwestie finansowe związane z utrzymaniem biblioteki spowodowały, że ten jedyny w swoim rodzaju księgozbiór został w 2019 roku przekazany przez Instytut Slawistyki PAN Bibliotece Kórnickiej. Powstanie biblioteki zakładowej IS PAN w Poznaniu było niewątpliwie jedynym w Polsce przypadkiem stworzenia z oddolnej inicjatywy jednego tylko człowieka – w warunkach powszechnego niedoboru i niemal całkowitego braku kontaktów z zagranicą – unikalnej, specjalistycznej, rozbudowanej do liczby ponad 50 tysięcy woluminów biblioteki, obejmującej niemal wszystkie dziedziny wiedzy związane ze Słowiańszczyzną.

Ukończony w 1996 roku *Słownik starożytności słowiańskich* na stałe wszedł do kanonu podstawowej literatury slawistycznej i wymieniany jest w zdecydowanej większości prac odnoszących się do wczesnego średniowiecza. Nie był on jednak jedynym dziełem leksykograficznym, którego powstawaniem kierował A. Wędzki.

W 1975 roku rozpoczęto współpracę z Zentralinstitut für Alte Geschichte und Archäologie der Akademie der Wissenschaften der DDR w Berlinie Wschodnim. Jej celem było przygotowanie wielotomowej, międzynarodowej *Enzyklopedie zur Frühgeschichte Europas*, mającej przedstawić historię ludów zamieszkujących Europę Środkową i Wschodnią od VI do XII wieku, a jej współpracownikami mieli być specjaliści z krajów leżących w zasięgu zainteresowań inicjatorów encyklopedii. A. Wędzki został kierownikiem zespołu redakcyjnego oraz jednym z sekretarzy naukowych Redakcji Głównej w Berlinie. Redakcja poznańska, stworzona w oparciu o redakcję *Słownika starożytności słowiańskich*, miała koordynować działalność lokalnych komitetów narodowych: czechosłowackiego, bułgarskiego, radzieckiego i jugosłowiańskiego, zbierać hasła tamtejszych autorów i opracowywać je redakcyjnie, a następnie wysyłać do Redakcji Głównej w Berlinie. Jednak prace nad tym wydawnictwem nie wyszły poza stadium wstępne i zakończyły się wydaniem zeszytu próbnego¹⁶. Nie zdołano zebrać całości haseł na litery A i B, mających składać się na pierwszy tom tego wydawnictwa. Po zjednoczeniu Niemiec w 1990 roku i zmianach ustroju w pozostałych krajach byłego bloku wschodniego oraz likwidacji Akademii der Wissenschaften der DDR, prace nad encyklopedią zostały wstrzymane, a cały projekt popadł w zapomnienie.

Po niepowodzeniu wspomnianego projektu *Enzyklopädie zur Frühgeschichte Europas* Dyrekcja Instytutu Slawistyki w 1996 roku wystąpiła z inicjatywą opracowania w Zakładzie, na bazie materiałów opublikowanych w *Słowniku*, jednotomowej, podręcznej encyklopedii pt. *Wczesna Słowiańszczyzna. Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*¹⁷. Została ona pomyślana jako swego rodzaju suplement do *Słownika starożytności słowiańskich* uwzględniający najnowsze wyniki badań, głównie archeologicznych, wraz z obszernym zestawieniem literatury przedmiotu do roku 2005. Uwzględniono w nim również podstawowe problemy z zakresu językoznawstwa, jak też zawiera notki biograficzne najwybitniejszych, nieżyjących, slawistów zajmujących się starożytnościami słowiańskimi. Został on wydany w 2008 roku, w przygotowaniu jest wersja w języku angielskim. Jego zredagowanie oraz napisanie licznych autorskich haseł i wybór ilustracji stanowiło podsumowanie 36 lat pracy naukowo-edytorskiej A. Wędzkiego związanej z wczesną Słowiańszczyzną. Należy tu wspomnieć, że prof. Wędzki współpracował również z innymi wydawnictwami encyklopedycznymi, m.in. z *Małym słownikiem kultury dawnych Słowian*, do którego napisał 362 hasła, *Polskim słownikiem biograficznym*, *Wielkopolskim słownikiem biograficznym*, *Słownikiem biograficznym Wielkopolski Południowo-Wschodniej czy Lexikon des Mittelalters*.

Oprócz działalności leksykograficznej, drugi nurt pracy badawczej A. Wędzkiego stanowiły studia nad dziejami osadnictwa i urbanizacją. Charakteryzowała go w szerokim stopniu pojęta interdyscyplinarność. Łączył on w sobie analizę źródeł pisanych,

¹⁶ *Enzyklopädie zur Frühgeschichte Europas*. Arbeitsmaterial. Konzeption, Musterartikel, red. J. Herrmann, G. Labuda, Berlin 1980.

¹⁷ *Wczesna Słowiańszczyzna. Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*, red. A. Wędzki, t. 1: A–Z, t. 2: Bibliografia, Warszawa 2008.

krajobrazu i architektury. Szczególnym jego zainteresowaniem cieszyła się archeologia. Już w trakcie studiów wybierał się na wycieczki w okolice Poznania i Leszna, z których przywoził znalezione przedmioty kultury materialnej. Opisywał je szczegółowo a następnie przekazywał do poznańskiego Muzeum Archeologicznego. Jego poszukiwania powierzchniowe miały w pełni naukowy charakter i przyczyniły się do odkrycia wielu nowych stanowisk archeologicznych. Ten kierunek poszukiwań zaowocował rozprawą doktorską na temat osadnictwa kasztelanii łądzkiej, w której zanalizował przemiany osadnictwa i struktur administracyjnych tego regionu na szerokim tle geografii historycznej. Autor przedstawił w niej pierwotne znaczenie grodu w Łądzie, przyłączenie – pierwotnie „łęczyckiej” – wschodniej Wielkopolski do kasztelanii łądzkiej, a następnie warunki powstania nowego centrum administracyjnego w Koninie, stanowiącego po dziś dzień centrum wschodniej Wielkopolski. Swoimi zainteresowaniami objął dzieje miast, wsi oraz zespołów dworsko-pałacowych, nie ograniczając się tylko do Wielkopolski, stojącej w centrum jego zainteresowań. Był członkiem zespołu utworzonego przez prof. Z. Kaczmarczyka, opracowującego historię miast Nadodrza. Badał też dzieje zachodniej Suwalszczyzny, Pomorza oraz innych regionów Polski. Ich rezultatem były osobne monografie lub rozdziały w monografiach.

Opracowując dzieje miast, A. Wędzki starał się znajdować odpowiedź na pytanie o ich początki. Temu zagadnieniu poświęcił również swoją rozprawę habilitacyjną. Wprowadził do niej termin „reforma miejska” pokazujący, że tzw. lokacja na prawie obcym była tylko etapem rozwoju miasta. Zwrócił w niej również uwagę na teorię ewolucyjnego powstawania miast na ziemiach słowiańskich. Wpisywała się ona w długą dyskusję o problematyce lokacji miejskich na prawie niemieckim, pełną nacjonalistycznych emocji. A. Wędzki w procesie lokacji dostrzegał reformę miejską jako jeden z etapów rozwoju miasta na ziemiach Europy Środkowej. Uznał on podgrodzia za miasta na prawie rodzimym o charakterze polityczno-kulturalno-handlowo-produkcyjnym. Były one dużymi skupiskami ludności odróżniającymi się od wsi zarówno swoimi funkcjami, jak też regulacjami prawnymi (prawo targowe). Osiedlali się w nich obcy kupcy i rzemieślnicy rządzący się swoimi prawami. Ułatwiała to przeprowadzenie reformy miejskiej – lokacji, obejmującej cztery aspekty: prawny, społeczny, ekonomiczny i przestrzenno-urbanistyczny. Kwestiom osadniczo-urbanistycznym poświęcił także swą pracę profesorską. Stanowiła ona zbiór studiów poświęconych wybranym strefom południowo-zachodniej, południowo-wschodniej i zachodniej Wielkopolski. Na tych obszarach powstało kilka ośrodków miejskich, których początkowe dzieje były dotychczas słabo wyjaśnione, jak np. Kościan, Wschowa czy Ostrzeszów. Przechodziły przez nie ważne arterie komunikacyjne łączące Wielkopolskę nie tylko z sąsiadującymi terenami, lecz również odległymi obszarami Niemiec czy Czech. Dodatkowo praca ta zawierała studium poświęcone genezie Leszna, ośrodka miejskiego położonego na pograniczu śląskim.

Cechą charakterystyczną twórczości A. Wędzkiego były krótkie artykuły oparte na gruntownej kwerendzie archiwalnej. Taki charakter posiadała też wydana z okazji jego osiemdziesiątych urodzin monografia pt. *Przechadzki po Wielkopolsce*. Tytuł jej nawiązywał do *Przechadzek po mieście* znanego dziewiętnastowiecznego

go poznańskiego historyka i krajoznawcy, Marcelego Mottego. Autor w poszczególnych szkicach – rozdziałach, z których część była niepublikowana, inne zaś znajdowały się w trudnodostępnych czasopismach regionalnych – skoncentrował się na miastach i wsiach wschodniej Wielkopolski i Pałuk: Bninie, Pyzdrach Gołańczy, Łabiszynie, Pakości, Rynarzewie, Słaboszewie, Marcinkowie Górnym i Dolnym, Samostrzelu i Skarpie. Będąc mediewistą, nie wahał się w nich przekroczyć granic epok i objął swoją kwerendą nawet XIX i początek XX wieku, uzyskując w ten sposób wgląd w całość procesu historycznego. Wydał on również dobrze przyjętą monografię Konina oraz wspomnianą już monografię Miechowa¹⁸. Również wokół Konina oscylowały zainteresowania A. Wędzkiego w ostatnich latach jego życia. Śmierć zastała go przy zaawansowanych pracach nad monografią podkonińskiego Sławska, planował też ponownie badać historię Słupa Konińskiego, czego nie zdołał już zrealizować.

Cechą twórczości A. Wędzkiego było nie tylko przekraczanie granic pomiędzy dyscyplinami historycznymi, lecz również – jak wspomniano – barier chronologicznych poprzez częste opisywanie historii danej miejscowości od jej powstania aż po dzisiejsze czasy. Czynił to jak najbardziej rzetelnie, opierając się często o nieopublikowane dotąd materiały archiwalne. Uderza, że ten mediewista o silnym zacięciu archeologicznym potrafił kompetentnie pisać o powstańcach styczniowych na ziemi kaliskiej i konińskiej.

Warto dodać, że zainteresowania badawcze A. Wędzkiego daleko wykraczały poza wyżej opisane obszary badawcze. Prowadził też na dużą skalę badania genealogiczne, opracowując dzieje rodzin Bogusławskich i Niesiołowskich¹⁹. Uwagę przykuwa jego zbiór fotografii zatytułowany „Archiwum fotograficzne”, składający się z dziewięciu pudeł zawierających dziesięć tysięcy fotografii różnych obiektów zabytkowych z terenu Polski i Bałkanów. Każda fotografia została naklejona na tekturową kartkę, opisana z podaniem lokalizacji sfotografowanego obiektu oraz daty jej wykonania i ułożona w odpowiednim miejscu w pudle, w systemie alfabetycznym. Przedstawiają one zabytkowe obiekty architektury, będące często w złym stanie technicznym, spośród których wiele się do dziś nie zachowało. Warto wspomnieć także o znajdujących się w spuściźnie A. Wędzkiego 16 ponumerowanych stukartkowych zeszytach, zatytułowanych „Szkice krajoznawcze”. Zawierają one relacje z kilku tysięcy podróży rozpoczynających się początkowo w Lesznie, a następnie w Poznaniu, dokąd A. Wędzki przeprowadził się w trakcie studiów. Pierwsza relacja pochodzi z lipca 1947 roku, ostatnia z listopada 2015 roku. Składają się one z opisu przebytej drogi, ukształtowania terenu oraz znajdujących się tam budowli pod kątem ich architektury, stanu zachowania oraz rozplanowania przestrzennego. Brakuje zaś w nich jakichkolwiek wzmianek na temat relacji z ludźmi mieszkającymi na danym terenie czy toczącym się tam życiu. Prof. Wędzki był także zapalonym numizmatykiem, w 1962 roku był jednym z założycieli Koła Numizmatycznego im. Józefa

¹⁸ A. Wędzki, Konin w czasach przedrozbiorowych, Konin 2000 [Dzieje Konina, 1].

¹⁹ Materiały te są częścią spuścizny A. Wędzkiego w Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, sygn. P.III.128.

Kostrzewskiego przy Muzeum Archeologicznym w Poznaniu²⁰. Pod koniec życia posiadał zbiór liczący około dziewięciu tysięcy monet, banknotów oraz medali, który w całości przekazał w swoim testamencie Bibliotece Kórnickiej PAN. Próbując dokonać oceny tych działań, można zauważyć, że wszystkie – począwszy od zbierania fragmentów skorup znajdujących na polach, poprzez tworzenie „Archiwum fotograficznego”, „Szkiców krajoznawczych”, po gromadzenie bogatego księgozbioru czy numizmatów – miały na celu zachowanie pamięci o przeszłości dla następnych pokoleń, czego potwierdzeniem było przekazanie przez A. Wędzkiego wszystkich tych zbiorów placówkom naukowym.

Pomimo formalnego zakończenia pracy w Instytucie Sławistyki PAN w 2006 roku A. Wędzki przez cały czas, aż do śmierci w 2017 roku, utrzymywał kontakt z Instytutem, a w szczególności z Zakładem Historii, kierowanym przez prof. R. Grzesika, oraz jego pracownikami. Również niżej podpisany był z nim w stałym kontakcie, odbywając wiele wspólnych wycieczek samochodowych szlakiem zabytkowych pałaców, dworów i kościołów, głównie na terenie Wielkopolski i Kujaw, podczas których A. Wędzki dzielił się swoją głęboką wiedzą na ich temat. Swoim kontaktom z Instytutem dał wyraz w liście wysłanym do Dyrekcji w październiku 2014 roku z okazji obchodów sześćdziesiątej rocznicy powołania Instytutu Sławistyki PAN. Zaznaczył w nim, że: „Dużą satysfakcję sprawia mi fakt, że nawet po przejściu na emeryturę więź z Instytutem jest nadal podtrzymywana, za co jestem szczerze wdzięczny”. Dokonał też w nim krótkiego podsumowania swojego życia zawodowego, w którym podkreślił, że zawsze główną rolę odgrywały w nim badania nad Słowiańszczyzną: „Całe moje życie zawodowe rozpoczęte 1 lutego 1953 r. związane było z Redakcją *Słownika starożytności słowiańskich* działającej początkowo w ramach Instytutu Zachodniego, a następnie, po powołaniu IS PAN, w jego zmieniających się strukturach”²¹.

Podobne stwierdzenie padło rok później w wywiadzie, jakiego udzielił swoim dwóm byłym współpracownikom:

Osobiście podczas pracy leksykograficznej przy *Słowniku starożytności słowiańskich* czy *Wczesnej Słowiańszczyźnie* musiałem ogarniać całą Słowiańszczyznę. W pracach indywidualnych zajmowałem się także problematyką sławistyczną. Swoją dysertację habilitacyjną poświęciłem początkom i rozwojowi miast do połowy XIII wieku u Słowian Zachodnich, a więc obejmowała ona tereny pomiędzy Bugiem i Łabą, oraz Bałtykiem i Adriatykiem²².

²⁰ Więcej na temat zainteresowań numizmatycznych A. Wędzkiego – zob. W. Mądry, Andrzej Wędzki (1927–2017) poznański historyk, kolekcjoner, współzałożyciel Koła Numizmatycznego przy Oddziale Poznańskim Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w 1961 r., *Numizmatyka Poznańska. Seria Nowa*, 2020, nr 3 [wydanie Jubileuszowe z okazji 100-lecia założenia Towarzystwa Numizmatycznego w Poznaniu], s. 39–44.

²¹ Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, sygn. P.III.128.

²² Wywiad ten został przeprowadzony w 2015 roku przez mgr Barbarę Grunwald-Hajdasz i dr. Wojciecha Mądrego w ramach tematu seminaryjnego pt. „Historia mówiona”.

A. Wędzki zmarł niespodziewanie niecały miesiąc po swoich dziewięćdziesiątych urodzinach, dnia 13 grudnia 2017 roku. Spoczął na Cmentarzu Junikowskim w Poznaniu. Był człowiekiem cichym i skromnym, nie lubiącym rozgłosu. Nie pociągała go działalność dydaktyczna, jednak zawsze chętnie dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem z każdym, kto go o to poprosił. Przez wiele lat z wzajemnością znajdował wsparcie od małżonki, dr archeologii, Anny Niesiołowskiej-Wędzkiej, którą troskliwie opiekował się pod koniec jej życia. Nie mieli dzieci.

Bez wątpienia A. Wędzkiego można zaliczyć do zanikającej już grupy dawnej inteligencji, reprezentującej swoją postawą etos rozumowego podejścia do świata, a zarazem niezwykłego nim zaciekawienia. Pozostawił bogaty dorobek naukowy, który przez dziesięciolecia będzie stanowił inspirację dla kolejnych pokoleń historyków, historyków sztuki i archeologów.

Wojciech Mądry